

Sygn. akt III AUa 658/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Marcjanna Górską SA Krystyna Smaga (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2014 r. w Lublinie

sprawy K. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji K. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 28 kwietnia 2014 r. sygn. akt VII U 114/14

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 grudnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił K. J. ustalenia prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ wnioskodawca do 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji K. J. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury z uwzględnieniem pracy w Przedsiębiorstwie (...) SA od 14 stycznia 1972 r. do 24 stycznia 1978 r., od 25 stycznia 1978 r. do 15 kwietnia 1987 r. i od 1 września 1991 r. do 27 października 1994 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podnosząc że nie zaliczył do uprawnień okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) od 14 stycznia 1972 r. do 24 stycznia 1978 r., od 25 stycznia 1978 r. do 15 kwietnia 1987 r. i od 1 września 1991 r. do 27 października 1994 r., gdyż w świadectwie rodzaj wykonywanej pracy nie został ściśle określony według przepisów odpowiedniego rozporządzenia, a stanowisko pracy wymienione w świadectwie

wykonywania pracy w warunkach szczególnych „wydawca magazynowy” nie było zgodne z podanym w świadectwie pracy i zaświadczeniu RP-7 - „wydawca - ładowacz”.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 r oddalił odwołanie na podstawie następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.

K. J., urodzony (...), 30 września 2013 r, złożył wniosek o emeryturę. Powołał się na świadectwo pracy z 30 sierpnia 1994 r, potwierdzające zatrudnienie Przedsiębiorstwie (...) SA w R. Oddziale w C. od 14 stycznia 1972 r do 28 października 1994 r na stanowisku wydawcy magazynowego, świadectwo pracy w szczególnych warunkach wydane przez to Przedsiębiorstwo, z którego wynikało, iż będąc tam zatrudnionym od 14 stycznia 1972 r do 28 października 1994 r, pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach od 14 stycznia 1972 r do 2 stycznia 1978 r na stanowisku ślusarza, określone w wykazie A, dziale XIV, poz. 25 rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 r oraz wymienione w wykazie część II, poz. 12 pkt 1, stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 16 (...) z 10 grudnia 1983 r w sprawie wykazu stanowisk, na których są wykonywane prace w warunkach szczególnych uprawniające do wzrostu emerytury oraz w okresach od 25 stycznia 1978 r do 15 kwietnia 1987 r, od 1 września 1991 r do 27 października 1994 r na stanowisku wydawcy magazynowego określone w wykazie A, dziale IV, poz.40 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r oraz wymienione w wykazie w wykazie A dziale IV, poz.40 pkt 5, stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 16 (...) z 10 grudnia 1983 r w sprawie wykazu stanowisk, na których są wykonywane prace w warunkach szczególnych uprawniające do wzrostu emerytury.

ZUS uwzględnił skarżącemu na 1 stycznia 1999 r łączny staż 27 lat 6 miesięcy 29 dni okresów składkowych i nieskładkowych i stwierdził, że skarżący nie posiada 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych. ZUS nie uwzględnił okresów pracy w warunkach szczególnych w Przedsiębiorstwie (...) SA Oddziale w C. od 14 stycznia 1972 r do 28 października 1994 r.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt osobowych z okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie (...) SA w R. Oddział w C., zeznań świadków Z. B., B. P. i H. W. oraz zeznań wnioskodawcy.

Sąd ustalił, że wnioskodawca został zatrudniony w Kombinacie (...), Wapienniczego i Gipsowego (...) w W. Zakładzie w C. 14 stycznia 1972 r na podstawie umowy na okres próbny, a następnie na czas nieokreślony na stanowisku ślusarza na wydziale Remontów Mechanicznych (...) Wykonywał pracę montera maszyn i urządzeń przemysłowych na wydziale remontów mechanicznych (...). Przedsiębiorstwo zajmowało się remontami urządzeń wykorzystywanych przy produkcji cementu, znajdujących się na wszystkich wydziałach produkcyjnych: młynów, szlamatorów, pakowaczek, podnośników, taśm, pieców służących do wypalania cementu i innych. Wnioskodawca pracował w brygadzie zajmującej się na terenie cementowni naprawą maszyn i urządzeń przemysłowych służących do produkcji cementu. Naprawy były dokonywane na bieżąco w czasie produkcji, wykonywano remonty bieżące i kapitalne na wydziałach młynów, pieców węgla, cementu, szlamatorach, na pakowni i przy rurociągach. Demontował i remontował rurociągi, redlery, podnośniki kubłowe z cementem. Wymieniał łańcuchy w piecach, rozkręcał reduktory, sprawdzał łożyska do wymiany. Wspólnie z innymi monterami wykładał płyty w młynach cementu. Była to praca w warunkach szczególnych ze względu na hałas pracujących maszyn. Pracował w wysokiej temperaturze, w zapyleniu. Organizm wchłaniał pył i węgiel, pomimo, że przy niektórych pracach stosowało się maski przeciwpyłowe. Skarżący wykonywał wszelkie prace remontowe, w tym ślusarskie i monterskie. Zadaniem monterów było wyremontowanie urządzeń i zapewnienie ciągłości pracy cementowi. Pracowali przy maszynach w ruchu, tzn. zatrzymywano pracę urządzenia przeznaczonego do remontu, a pozostałe obok pracowały. Monterzy przygotowywali linie do cięcia dla spawaczy. Wymieniali uszkodzone elementy, w miejsce uszkodzonych montowali nowe, np. chłodniki, łańcuchy, łożyska. Zakres czynności wynikał z zakresu remontu. Praca była bardzo ciężka fizycznie. Dźwigano elementy potrzebne do remontu, potem je montowano, skręcano ogromne płyty w piecach. Praca była niebezpieczna, bo wykonywana przy pracujących wokół maszynach. Otrzymywał dodatek z tytułu zatrudnienia w warunkach szkodliwych. W październiku 1972 r zaczął odbywanie służby wojskowej. Po powrocie z wojska od 16 listopada 1974 r powrócił na to samo stanowisko ślusarza - montera maszyn i urządzeń przemysłowych na wydziale remontów mechanicznych (...), wykonując takie same obowiązki. (akta osobowe). Pracował w tym samym charakterze do

wyjazdu za granicę. Od 26 września 1976 r do 31 grudnia 1977 r pracował na budowie eksportowej Gazociągu O. w Przedsiębiorstwie (...) w G., na terenie byłego (...), jako monter gazociągów. Pracował jako pomocnik spawacza, szlifierką wygładzał spawy. Robił też izolację gazociągu. Szlifierką oczyszczał rurę, smarował klejami i ręcznie izolował. Pracował tam do 31 grudnia 1977 r. Nie spawał, bo nie miał uprawnień (świadectwo pracy, zeznania wnioskodawcy, częściowo zeznania Z. B., B. P., H. W.). Po powrocie z zagranicy wrócił na kilka dni na poprzednie stanowisko. Zwrócił się o przeniesienie z wydziału remontów mechanicznych do magazynu na stanowisko wydawcy materiałów.

Od 25 stycznia 1978 r skarżącemu powierzono obowiązki wydawcy wyrobów hutniczych - ślusarza. Pracował w magazynie odlewów i wyrobów gotowych. Były w nim składowane wyroby hutnicze, odlewy, złom staliwny i żeliwny, blachy, rury, pręty, odlewy, części maszyn, szyny, rozjazdy, akcesoria kolejowe, kształtowniki i itp. Do ogólnego zakresu obowiązków na stanowisku wydawcy należało wydawanie materiałów znajdujących się na stanie magazynu, a niezbędnych do pracy na poszczególnych wydziałach, przyjmowanie towarów do magazynu, wystawianie dowodów przyjęcia i wydania, prowadzenie ewidencji materiałowej, układanie towarów na półkach, rozładowywanie materiałów z samochodów, załadowywanie. Wnioskodawca miał zawartą umowę o wspólnej odpowiedzialności majątkowej razem z innymi pracownikami (zakres czynności, instrukcja, zeznania wnioskodawcy częściowo zeznania Z. B., B. P., H. W.).

Od wiosny 1983 r skarżącemu powierzono też odpowiedzialność za materiały branży budowlanej, do których należały znajdujące się na placu: papa, lepik, rury, , tarcica. Skarżący nie wyraził zgody na przyjęcie odpowiedzialności za te materiały.

Na kolejną prośbę wnioskodawcy, od 1 kwietnia 1987 r powierzono mu stanowisko kierownika Zespołu Magazynu (...). Wnioskodawca bezpośrednio podlegał kierownikowi działu zaopatrzenia i gospodarki materiałowej. Zajmował się nadal magazynem wewnętrznym wyrobów hutniczych. W magazynie dodatkowo były też normalia, odlewy materiałów kolorowych, wyroby elektryczne i śrubowe. Do jego obowiązków należało racjonalne organizowanie pracy w magazynie, nadzór i kontrola nad terminowym i prawidłowym przebiegiem załatwiania spraw w magazynie, troska o mienie, dopilnowywanie zabezpieczenia pomieszczeń magazynów przed kradzieżą i pożarem, ważenie, przeliczanie, odmierzanie przyjmowanych materiałów, przyjęcie materiałów do magazynu i ich właściwe ułożenie, sprawdzenie prawidłowości wystawianych dowodów przyjęcia, podpisanie ich i przekazanie właściwym komórkom organizacyjnym, wpisanie przyjętych ilości do kartoteki, sprawdzenie pod względem formalnym dowodów wydania, wydawanie materiałów osobom uprawnionym, przygotowanie materiałów do wysyłki, zarejestrowanie dowodu w kartotece magazynowej, zapobieganie ubytkom, kierowanie personelem magazynu, nadzorowanie jego pracy, bieżące prowadzenie kartoteki magazynowej, terminowe przekazywanie dokumentów, czuwanie nad zwrotem opakowań. Od 1990 r w magazynie znajdowały się także narzędzia pomiarowe, materiały wodno - kanalizacyjne, materiały elektryczne. Od 1991 r skarżący był też odpowiedzialny za materiały znajdujące się dodatkowo w magazynie: odzież i artykuły bhp (umowy o odpowiedzialności materialnej, zakresy obowiązków uprawnień i odpowiedzialności).

Od 1 września 1991 r, w związku z likwidacją stanowiska kierownika magazynu, wnioskodawcę ponownie zatrudniono na stanowisku wydawcy - ładowacza w magazynie (...). Tak jak poprzednio był to magazyn wewnętrzny wyrobów hutniczych, narzędzi pomiarowych, materiałów wodno - kanalizacyjnych, materiałów elektrycznych pochodzących z depozytu, materiałów elektrycznych, części samochodowych i maszyn, środków transportowych, wyrobów gumowych.

Od maja 1992 r wnioskodawca był pracownikiem magazynu wewnętrznego nr 1 i 3 i jako wydawca - ładowacz, podjął odpowiedzialność za odlewy do obróbki i wyroby hutnicze, materiały chemiczne, oleje, paliwa, elektrody, gazy techniczne, karbid, wodę mineralną opakowania po wodzie mineralnej, artykuły śrubowe, wyroby elektryczne, płyty tekstolitowe, odzież i bhp (umowy o odpowiedzialności materialnej). Umowa o pracę została rozwiązana z dniem 28 października 1994 r.

Sąd wskazał, że z analizy akt sprawy i angaży zawartych w aktach osobowych wynika, że skarżący pracował w warunkach szczególnych w (...), na terenie cementowni wykonując prace przy remontach i bieżącej konserwacji pracujących w ruchu urządzeń cementowni, jako monter urządzeń i konstrukcji metalowych pracujący na wydziale remontowo - budowlanym przez okres od 14 stycznia 1972 r do 27 września 1976 r. Do uprawnień należy zaliczyć okres

odbywania służby wojskowej, wobec powrotu na to samo stanowisko w terminie 30 dni od jej zakończenia, (4 lata 8 miesięcy i 13 dni) i od 28 września 1976 r do 31 grudnia 1977 r (1 rok 3 miesiące 3 dni), gdy pracował jako monter rurociągu na budowie eksportowej. Łącznie na wydziale remontowo - montażowym skarżący jako monter urządzeń i konstrukcji metalowych i monter rurociągu w warunkach szczególnych przepracował 5 lat 11 miesięcy i 16 dni.

W ocenie Sądu, oprócz tego skarżący w (...) nie wykonywał prac w warunkach szczególnych. Nie można do takich prac zaliczyć pracy w magazynach zarówno na stanowisku wydawcy - ładowacza, jak i kierownika magazynu.

Sąd wskazał, że do prac wykonywanych w warunkach szczególnych zgodnie z wykazem A, działem IV, poz. 40 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r Nr 8, poz. 43 ze zm.) zalicza się prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Zatem aby praca była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych musi być związana z wydawaniem określonych materiałów. Rozporządzenie wyraźnie mówi o wykonywaniu stale i w pełnym wymiarze prac magazynowych (załadunkowych, rozładunkowych, transport owych oraz konfekcjonowaniu) surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Jak wynika z analizy akt osobowych, zawierających umowy o odpowiedzialności materialnej, wnioskodawca pracował w magazynach wyrobów hutniczych, gdzie wydawał odlewy, złom staliwny i żeliwny: blachy, rury, pręty, części maszyn, szyny, rozjazdy, akcesoria kolejowe, kształtowniki. Później doszły do tego materiały elektryczne, wyroby wodnokanalizacyjne, ubrania, sprzęt bhp, części do maszyn, środki transportu. Wbrew twierdzeniom skarżącego i zeznających świadków, nie przyjął on odpowiedzialności za materiały budowlane. Z akt osobowych wyraźnie wynika, że gdy w kwietniu 1984 r próbowano dodatkowo powierzyć wnioskodawcy odpowiedzialność za tego typu materiały, zaprotestował i nie przyjął tej odpowiedzialności, wskazując na trudności związane z ich zabezpieczeniem. Z żadnej umowy o odpowiedzialności materialnej nie wynika, aby wnioskodawca zajmował się pracami magazynowymi związanymi z surowcami, półproduktami i wyrobami gotowymi - pylistymi, toksycznymi, żrącymi, parzącymi i wybuchowymi. Zawsze wyroby, które wydawał wnioskodawca były wyrobami gotowymi związanymi z materiałami metalowymi, później doszły materiały elektryczne, części maszyn, środki transportowe, ubrania. W ostatniej fazie zatrudnienia skarżącemu od maja 1992 r dodatkowo dodano materiały chemiczne, oleje, paliwa, elektrody, gazy techniczne, karbid. Jednak skarżący nie wydawał stale jedynie tych materiałów. Wydawał też wodę mineralną, opakowania po wodzie mineralnej, artykuły śrubowe, wyroby elektryczne, płyty tekstolitowe, odzież bhp.

Sąd stwierdził, że okres, kiedy skarżący pełnił funkcję kierownika magazynu wewnętrznego wyrobów hutniczych i elektrycznych, to charakter jego pracy w tym okresie, zakres obowiązków, abstrahując już od rodzaju magazynu w którym pracował, wyklucza przyjęcie, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Rodzaj magazynów, w których skarżący pracował jako wydawca, ładowacz, czy kierownik, wyklucza przyjęcie, że na tych stanowiskach wykonywał on pracę w warunkach szczególnych. Sam fakt, że magazyny były magazynami cementowni (...) nie stanowi o fakcie wykonywania pracy w takich warunkach. Istotne jest, oprócz rodzaju wykonywanych prac magazynowych, aby prace te były wykonywane przy ściśle określonych materiałach. Prace magazynowe wykonywane przez skarżącego nie były wykonywane stale przez wszystkie sporne lata przy materiałach pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Nawet okres od maja 1992 r do października 1994 r nie był okresem wykonywania prac magazynowych stale i w pełnym wymiarze wyłącznie przy tych materiałach. Stąd też Sąd nie zaliczył wnioskodawcy do prac wykonywanych w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia w magazynach przy pracach magazynowych.

W ocenie Sądu zeznania skarżącego i świadków Z. B., B. P. i H. W. w dużej części zasługują na obdarzenie wiarą. Są spójne, rzeczowe i wzajemnie się uzupełniają w zakresie zatrudnienia związanego z wykonywaniem pracy montera maszyn i urządzeń przemysłowych przy bieżącej konserwacji urządzeń w ruchu. Świadczenie w przedmiotowym okresie byli razem z wnioskodawcą zatrudnieni w Przedsiębiorstwie (...) SA na różnych stanowiskach, tożsamy ze stanowiskami wykonywanymi przez niego. Pracowali na tych samych wydziałach, na stanowiskach mechaników

urządzeń i maszyn przemysłowych, spawacza. Razem wykonywali remonty na wydziałach całej cementowni. Często pracowali z wnioskodawcą w jednej brygadzie. B. P. był przełożonym wnioskodawcy - majstrem i kierownikiem wydziału mechanicznego. Tym samym świadkowie mieli możliwość poczynienia własnych i trafnych spostrzeżeń. Świadczyli też o charakterze pracy wnioskodawcy jako wydawcy w magazynie. W tym zakresie Sąd nie uznał ich zeznań za wiarygodne, gdyż były sprzeczne z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. W aktach osobowych znajdują się zakresy obowiązków wnioskodawcy w okresach zatrudnienia w magazynach, instrukcje związane z wykonywaniem pracy, kolejne umowy o odpowiedzialności materialnej, w których szczegółowo określano rodzaj magazynu i znajdujące się w nim materiały, za które wnioskodawca ponosił odpowiedzialność materialną. Na podstawie umów, podpisanych przez niego, Sąd miał możliwość dokładnego określenia, jakie materiały znajdowały się w magazynach, w których pracował. Z żadnej umowy nie wynikało aby skarżący pracował przy materiałach pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych.

Świadczyli wprawdzie przyznawali, że skarżący zajmował się pracami magazynowymi przy wydawaniu materiałów hutniczych, wyrobów gotowych, elektrycznych, ale pomniejszali ich ilość, a podnosili znaczenie materiałów budowlanych, zwłaszcza pylistych, typu wapno i cement. Z akt osobowych wyraźnie wynika, że skarżący nie godził się na wykonywanie pracy przy materiałach budowlanych. W żadnej innej kolejnej umowie nie powierzano wnioskodawcy odpowiedzialności za tego typu materiały. Świadczyli również o pracy wnioskodawcy w magazynie przy materiałach niebezpiecznych, gazach technicznych, olejach. Z ich zeznań można było odnieść wrażenie, że wnioskodawca stale wykonywał pracę przy tych materiałach. Z akt osobowych wynika, że okres pracy przy tego rodzaju środkach miał miejsce przez ostatnie 2,5 roku końcowego zatrudnienia i nie była to praca wykonywana stale tylko przy tych środkach. Skarżący w tym czasie nadal pracował przy innych materiałach, które nie miały takiego charakteru. Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana. Akta osobowe zawierają jego angaże, zakresy obowiązków, instrukcje, umowy o odpowiedzialności materialnej.

Sąd zauważył, że świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych zawiera dane niepełne, a po części nieprawdziwe. Skarżący w okresach wskazanych wyżej przez Sąd, na stanowisku monter urządzeń przemysłowych i monter rurociągów, na budowie eksportowej pracował w warunkach szczególnych. Od 14 stycznia 1972 r do 27 września 1976 r i od 1 stycznia 1977 r do 24 stycznia 1978 r świadczył pracę, której charakter sprowadzał się do bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, a później w trakcie wykonywania remontów wykonywał prace spawania elektrycznego i gazowego.

Pracodawca w świadectwie pracy w warunkach szczególnych zawarł jako okres takiej pracy cały okres zatrudnienia od 14 stycznia 1972 r do 24 stycznia 1978 r, łącznie z okresem pracy za granicą. Jest to 6 lat pracy w warunkach szczególnych.

Niesłusznie pracodawca w drugim wydanym świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych niezasadnie ujął okres pracy w magazynie. Ten okres zatrudnienia nie był okresem pracy związanym z produkcją cementu.

Magazyn, w którym pracował skarżący miał bardzo różny asortyment. Były tam materiały hutnicze, wyroby metalowe, gumowe, ubrania i wszystkie inne potrzebne do pracy przedsiębiorstwa. Skarżący nie wykonywał stale prac magazynowych, załadunkowych, rozładunkowych, transportowych oraz konfekcjonowania surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych o jakich mowa w wykazie A, działu IV, pkt 40 rozporządzenia. Dlatego też okresu pracy w magazynie nie można zaliczyć do uprawnień związanych z ubieganiem się o emeryturę. Pozostałe okresy związane z zatrudnieniem w (...) są niewystarczające do ustalenia tego prawa.

Sąd stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy jest niezasadne.

Sąd powołał się na art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.), który mówi, że mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w

dniu wejścia w życie ustawy osiągnęły okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz do 31 grudnia 2012 r. rozwiązania stosunku pracy. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresami pracy uzasadniającymi prawo do omawianych świadczeń są okresy, w których taka praca jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Skarżący w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) SA Oddziale w C. nie udowodnił 15 lat wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Nie spełnił zatem podstawowego warunku pozwalającego na ustalenie tego prawa.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wraz z przepisem § 4 ust. i pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że wykonywał prace w szczególnych warunkach przez 18 lat 4 miesiące 29 dni, a także że skarżący był zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości;

b) § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zakład pracy nie określił rodzaju wykonywanej pracy ściśle według wykazu, działu i pozycji, w sytuacji gdzie stanowisko wydawcy magazynowego pracodawca zakwalifikował w taki sposób, że wykonywana przez wnioskodawcę praca w pełni koreluje z wymienionymi w wykazie A dziale IV pozycji 40 pracami magazynowymi, załadunkowymi, rozładunkowymi, co potwierdzają jego wyjaśnienia i zeznania świadków, a nadto, że praca była wykonywana przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i pozostawała w bezpośrednim związku z wydawaniem określonych materiałów;

2. naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 kpc poprzez:

a) niewłaściwą, wybiórczą, pobieżną analizę i ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności, że wraz z wnioskiem, złożonym 8 października 2013 r. a nie jak podaje Sąd, 30 września 2013 r. o ustalenie prawa do emerytury wnioskodawca dołączył świadectwa pracy, w sytuacji, gdy świadectwa znajdowały się w aktach ZUS od 1997 r. i że w 1983 i 1984 r. wnioskodawca nie wyraził zgody na przyjęcie odpowiedzialności za materiały, podczas gdy taką zgodę wyraził;

b) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadków Z. B., B. P. i H. W., chociaż zeznania są logiczne, wzajemnie się uzupełniają, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że stoją w sprzeczności z istotą materiału dowodowego zebranego w sprawie, w zakresie wskazującym przy jakich materiałach pracował wnioskodawca oraz na czym polegała praca wydawcy w magazynie.

Wskazując na powyższe podstawy apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury.

W uzasadnieniu apelacji podniesione zostało, że skarżący zajmował się załadunkiem, rozładunkiem, a także transportem surowców, półproduktów i wyrobów gotowych, które znajdowały się w magazynie, co potwierdzają zeznania świadków. Z uwagi na fakt, że miejsce pracy znajdowało się na terenie cementowni, wnioskodawca ciągle znajdował się w pyłach, a nadto co zupełnie Sąd pomija, miał bezpośredni kontakt z substancjami toksycznymi, żrącymi, parzącymi i wybuchowymi, które wydawał lub transportował we wskazane miejsce. Apelujący przypomniał, że w judykaturze i doktrynie ugruntowany jest pogląd, że „dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma znaczenia nazwa, jaką pracodawca nadał stanowisku pracy, lecz rodzaj i zakres wykonywanych na tym stanowisku czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r, II UK 166/11).

Zdaniem skarżącego, z przedłożonych dowodów osobowych i nieosobowych wynika, iż na pełnionym stanowisku ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych. Praca wykonywana była przez cały czas w środowisku, w którym występowały narażenia na działanie szkodliwych substancji. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Pracownik wykonuje pracę w warunkach szczególnych, jeśli jest ona wymieniona w rozporządzeniu Rady Ministrów, co niewątpliwie ma miejsce w istniejącym stanie faktycznym.

Apelujący wskazał, że błędne jest stanowisko Sądu, że praca w magazynach wewnętrznych nie została wymieniona w zarządzeniu resortowym, gdyż zawód oznaczony nazwa wydawca magazynowy - mieścił się w definicji prac ujawnionych w załączniku nr 2 do zarządzenia z dnia 10 grudnia 1983 r. Powyższe twierdzenie w pełni koreluje z zakresem obowiązków i charakterem prac powierzonych przez pracodawcę ubezpieczonemu i potwierdza, że praca w szczególnych warunkach, to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w w/w zarządzeniu resortowym (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r, III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; z dnia 19 września 2007 r, III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; z dnia 6 grudnia 2007 r, III UK 66/07; z dnia 22 stycznia 2008 r, I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75 i z dnia 24 marca 2009 r, I PK 194/08).

W ocenie apelującego, Sąd pierwszej instancji w sposób niewłaściwy, wybiórczy i pobieżny przeanalizował i ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Z jednej strony podnosi, iż ubezpieczony nie zajmował się pracami magazynowymi związanymi z surowcami, półproduktami i wyrobami gotowymi - pylistymi, toksycznymi, żrącymi, parzącymi i wybuchowymi. Z drugiej zaś strony twierdzi, że skarżący miał styczność z materiałami chemicznymi, olejami, paliwami, elektrodami, gazami technicznymi, karbidem. Takie ustalenia Sądu i stwierdzenie, że K. J. pracował z w/w materiałami winno zostać zakwalifikowane jako praca w warunkach szczególnych, czego również Sąd nie uczynił.

Apelujący podkreślił, że świadkowie zgodnie zeznali, że praca odbywała się w dużym zapyleniu, którego nie było jedynie w części biurowej zakładu, skarżący zajmował się załadunkiem, rozładunkiem i transportem surowców półproduktów i wyrobów gotowych, miał kontakt z substancjami toksycznymi, żrącymi, parzącymi i wybuchowymi, dostarczał je we wskazane miejsca na terenie całego zakładu, pracował w magazynie, gdzie znajdowały się materiały budowlane, paliwa, gazy techniczne oraz wyroby hutnicze.

Skarżący podniósł, że organ rentowy, a za nim Sąd, kwestionuje okresy w jakich ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach. ZUS posiadał świadectwo pracy skarżącego od 1997 r. Przez ten okres organ nie kwestionował zawartych w świadectwie zapisów i dołączył je do akt.

Apelujący podkreślił, że w toku postępowania dowodowego poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia stanowią obrazę art. 233 kpc. Sąd ocenił materiał dowodowy dowolnie z pominięciem analizy wszystkich istotnych dowodów, które były dla ostatecznego rezultatu rozważań istotne. Po to, aby ocenę dowodów uznać za przeprowadzoną w ramach swobodnego uznania Sądu, a nie za dowolną, ich analiza musi odnosić się do wszystkich dowodów, które w sprawie przedłożono.

Zdaniem skarżącego spełnione wszystkie warunki wymienione w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, co w sposób jednoznaczny wskazuje na istnienie podstaw do ustalenia prawa do świadczenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna i chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego.

Skarżący domagał się emerytury we wcześniejszym wieku emerytalnym, a warunki do jej uzyskania ustanowione zostały w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie tekst jedn. Dz. U. z 2013 r, poz. 1440 ze zm.). Przy czym zauważyć należy, że art. 184 ustawy emerytalnej jest samodzielną podstawą ustalenia prawa do emerytury, a do art. 32 odsyła tylko w zakresie wieku emerytalnego.

Jedyną sporną przesłanką, której badaniem zajmował się Sąd pierwszej instancji, był okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, który to okres, w rozmiarze piętnastu lat, winien być udowodniony do 1 stycznia 1999 r.

Art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, w zakresie przesłanki pracy w szczególnych warunkach, odsyła do przepisów dotychczasowych. Zatem zastosowanie ma rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Stosownie do uregulowań tego rozporządzenia, praca w szczególnych warunkach uprawnia do emerytury, jeżeli jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat, a rodzaj pracy winien być wymieniony w wykazie załączonym do tego rozporządzenia (§ 2 ust. 1, § 4 ust. 1).

Prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, że skarżący nie udowodnił do 1 stycznia 1999 r piętnastu lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych i dlatego nie ma prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy ustalił, że za okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych można uznać okres zatrudnienia od 14 stycznia 1972 r do 24 stycznia 1978 r. W tym mieści się okres, kiedy skarżący wykonywał pracę przy remontach i bieżącej konserwacji pracujących w ruchu urządzeń cementowni, jako monter urządzeń i konstrukcji metalowych, do 27 września 1976 r, wraz z okresem służby wojskowej, po odbyciu której wrócił na to samo stanowisko. Nadto mieści się tu okres zatrudnienia za granicą, na tak zwanej budowie eksportowej, na terenie byłego ZSRR, przy montowaniu rurociągu gazowego. W sumie okres ten wyliczony został na 5 lat 11 miesięcy 16 dni.

Prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, że dalszy okres zatrudnienia skarżącego w Przedsiębiorstwie (...) nie jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i nie może być uwzględniony jako szczególny staż uprawniający do emerytury.

Od 1 kwietnia 1987 r do 31 sierpnia 1991 r skarżący był kierownikiem zespołu magazynów, co wynika z akt osobowych i zeznań wnioskodawcy. Ze względu na rodzaj zakresu czynności, sprawowanie funkcji nadzorczych, rodzaj nadzorowanych magazynów, w tym okresie nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych. Z zakresu czynności wynika szereg czynności nadzorczych związanych z tym stanowiskiem. Sam skarżący stwierdził, że „ten okres nie jest pracą w warunkach szkodliwych” (k. 28v akt sprawy).

Okresami pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów dotyczących uprawnień do wcześniejszej emerytury nie są też okresy od 25 stycznia 1978 r do 31 marca 1987 r i od 1 września 1991 r do 28 października 1994 r, to jest do końca zatrudnienia skarżącego w tym Przedsiębiorstwie.

Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował powyższe okresy, opierając się na przeprowadzonych dowodach, przede wszystkim na dokumentach znajdujących się w aktach osobowych skarżącego, a dokonując oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów.

W okresie od 25 stycznia 1978 r do 31 marca 1987 r skarżący był zatrudniony na stanowisku wydawcy wyrobów hutniczych - ślusarza. Pracował w magazynie odlewów i wyrobów gotowych. Były w nim składowane wszelkie wyroby hutnicze, odlewy, złom stalowy i żeliwny: blachy, rury, pręty, odlewy, części maszyn, szyny, rozjazdy, akcesoria kolejowe, kształtowniki i itp. Do ogólnego zakresu obowiązków i odpowiedzialności na stanowisku wydawcy należało wydawanie materiałów znajdujących się na stanie magazynu, a niezbędnych do pracy na poszczególnych wydziałach, przyjmowanie towarów do magazynu, wystawianie dowodów przyjęcia i wydania, prowadzenie ewidencji materiałowej, układanie towarów na półkach, rozładowywanie materiałów z samochodów, załadowywanie. Skarżący miał zawartą umowę o wspólnej odpowiedzialności majątkowej razem z innymi pracownikami magazynu. Obowiązku skarżącego wynikają z instrukcji stanowiskowej i czynnościowej oraz bhp dla wydawcy materiałów występujących w magazynie odlewów i wyrobów gotowych (tom akt osobowych oznaczony(...), podpisanej przez skarżącego 5 kwietnia 1978 r. W instrukcji zawarte zostały m.in. wskazówki dotyczące składowania wyrobów hutniczych, odlewów, rozmieszczania w pomieszczeniu zamkniętym oraz na otwartej przestrzeni, oddzielenia i zabezpieczenia metali nieżelaznych, utrzymania porządku w magazynie.

W aktach osobowych znajdują się także umowy o wspólnej odpowiedzialności majątkowej, zawarte przez pracodawcę z pracownikami „składowiska wytworów hutniczych magazynu (...), odlewów do obróbki i wyrobów gotowych”, w tym ze skarżącym. W treści umowy z 25 stycznia 1978 r wskazano, że pracownicy przyjmują wspólną odpowiedzialność majątkową za ewentualne niedobory w towarach, opakowaniach i urządzeniach oraz w innych składnikach majątkowych magazynu wewnętrznego normalni odlewów do obróbki i wyrobów gotowych. Umowa taka podpisana została przez skarżącego 25 stycznia 1978 r, kolejna o analogicznej treści - 28 maja 1979 r, następna 26 marca 1982 r. Kolejne umowy podpisywane były w związku ze zmianami na stanowiskach pracowników magazynu.

Od 1 września 1991 r, w związku ze zlikwidowaniem stanowiska kierownika zespołu magazynów, przeniesiono skarżącego na stanowisko wydawcy magazynowego - ładowacza. Skarżący z innymi pracownikami podpisał 4 września 1991 r umowę o odpowiedzialności majątkowej. Pracownicy przyjęli wspólną odpowiedzialność majątkową za ewentualne niedobory w materiałach towarach, opakowaniach, urządzeniach oraz innych składnikach majątkowych magazynu wewnętrznego wyrobów hutniczych, narzędzi, narzędzi pomiarowych, materiałów wodno - kanalizacyjnych, materiałów elektrycznych, części samochodowych i maszyn, środków transportu, wyrobów gumowych, materiałów z depozytu. W umowie o wspólnej odpowiedzialności majątkowej pracownicy przyjęli odpowiedzialność za składniki majątkowe magazynu nr 03, to jest artykuły śrubowe, wyroby elektryczne, płyty tekstolitowe, odzież i artykuły bhp, materiały pochodzące z depozytu. W umowie z 21 maja 1992 r powierzono pracownikom pieczę nad mieniem dostarczonemu do magazynu nr 01, to jest odlewami do obróbki i wyrobami hutniczymi, materiałami chemicznymi, olejami, paliwami, elektrodami, gazami technicznymi, karbidem, wodą mineralną i opakowaniami po wodzie mineralnej, materiałami pochodzącymi z depozytu. Wszystkie te umowy podpisane zostały przez skarżącego.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, jaką pracę wykonywał apelujący będąc pracownikiem magazynu na stanowisku wydawcy - ładowacza. Jak trafnie podnosił skarżący, nie nazwa stanowiska, ale faktycznie wykonywana praca ma znaczenie dla oceny warunków do emerytury. Sąd przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe w celu ustalenia, jakie prace wykonywał faktycznie skarżący w czasie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...). Ustalenia wskazują, że skarżący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac magazynowych, załadunkowych, rozładunkowych, transportowych oraz konfekcjonowania surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych o jakich mowa w wykazie A, dziale IV, pkt 40 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach znajdujących się w aktach osobowych skarżącego. Umowy dotyczące odpowiedzialności materialnej pracowników za mienie znajdujące się w magazynie sporządzane były na bieżąco, kilkakrotnie w czasie pracy skarżącego w magazynie. W umowach szczegółowo opisane zostało mienie znajdujące się w magazynie, wynikają też z tych umów okresy, w których skarżący odpowiadał za poszczególne rodzaje magazynów.

Świadkowie nie pamiętali szczegółów dotyczących pracy skarżącego, co jest zrozumiałe ze względu na duży upływ czasu. Jednak świadkowie częściowo potwierdzili dane znajdujące się w aktach osobowych skarżącego.

Świadek Z. B. potwierdził, że skarżący pracował również w magazynie wyrobów hutniczych, chociaż twierdził, że także w magazynie materiałów budowlanych. Świadek nie wiedział, kiedy skarżący był kierownikiem magazynów, bo przebywał w Czechosłowacji na budowie eksportowej. Świadek ten nie pracował w jednym magazynie ze skarżącym.

Świadek B. P. pracował w (...) w latach 1972 - 1991 na stanowisku kierownika wydziału mechanicznego i majstra. Zajmował się remontami cementowni. Dokładnie pamiętał co skarżący robił w pierwszym okresie zatrudnienia. Nie pracował ze skarżącym w magazynie i nie znał szczegółów tej pracy. Zeznał, że później wnioskodawca przeszedł do pracy w magazynie. Były magazyny, takie jak składowisko stali czyli magazyn wyrobów hutniczych, magazyn śrub, magazyn części zamiennych, magazyn tlenowy, było składowisko butli acetylenowych, tlenowych i karbidu, był magazyn materiałów budowlany, magazyn odzieżowy. Świadek podał, że nie pracował w magazynach, ale miał z nimi bezpośrednią styczność. Zeznał, że wnioskodawca był wydawcą na magazynie stali, czyli wyrobów hutniczych, na magazynie tlenowym i materiałów budowlanych.

Świadek H. W. pracował z wnioskodawcą w (...) w latach 1973 - 2001 jako monter maszyn i urządzeń przemysłowych w tym samym wydziale do wnioskodawcy od początku do końca lat 70. Zeznał, że skarżący, gdy wrócił z budowy eksportowej, to pracował jako magazynier - wydawca. Pracował na magazynie budowlanym, paliw, gazów technicznych oraz na magazynie wyrobów hutniczych. Świadek nie wiedział, w jakich okresach skarżący pracował w poszczególnych magazynach. Nie znał szczegółów, za co skarżący ponosił odpowiedzialność, twierdził, że na pewno za wszystko.

Z zeznań świadków w sposób oczywisty wynika, że nie pracowali razem ze skarżącym w magazynie, a więc nie mają dokładnej wiedzy co do tej pracy. Oparcie się przez Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego przede wszystkim na dokumentach znajdujących się w aktach osobowych i uznanie tych dokumentów za najbardziej wiarygodne dowody jest w pełni uzasadnione.

Praca wykonywana w warunkach szczególnych, skutkująca uprawnieniami do emerytury, to niewątpliwie tylko praca wykonywana w warunkach uciążliwych dla zdrowia. Istnienie warunków uciążliwych, szkodliwych (zapylenie, toksyczne opary, hałas) w Przedsiębiorstwie (...) nie było kwestionowane przez organ rentowy i Sąd pierwszej instancji. Istnienie takich warunków nie jest jednak wystarczające do uwzględnienia okresu pracy jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Konieczne jest jeszcze, aby taki rodzaj pracy wymieniony był w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r wymienione są prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowych, transportowych oraz konfekcjonowania surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych (wykaz A, dział IV, pkt 40 rozporządzenia). Skarżący nie wykonywał prac magazynowych przy takich produktach, bowiem pracował w magazynie wyrobów hutniczych i metalowych. W późniejszym okresie pracował również w magazynie, gdzie były produkty wybuchowe, czy żrące, takie jak oleje, paliwa, gazy techniczne, karbid. Jednak, jak słusznie ustalił Sąd pierwszej instancji, skarżący nie wykonywał prac magazynowych przy takich produktach w pełnym wymiarze czasu pracy, nawet nie w przeważającej części. Nadto dopiero od maja 1992 r powierzono skarżącemu, jako pracownikowi magazynu, ten rodzaj majątku.

Nie ma żadnych dowodów, że skarżący pracował w magazynie materiałów budowlanych. W aktach osobowych znajduje się pismo skarżącego z 30 kwietnia 1983 r, w którym podnosi, że od stycznia 1978 r był odpowiedzialny za wyroby hutnicze. A obecnie kierownik magazynu wydał polecenie przyjęcia odpowiedzialności za materiały branży budowlanej. Skarżący nie wyraził zgody na dalszą odpowiedzialność, ponieważ magazyn jest nieodpowiednio zabezpieczony przed kradzieżą. Podniósł, że takie materiały jak papa, lepik, rury czarne i o.c., tarcica są materiałami trudno dostępnymi na rynku i są często kradzione z magazynu.

Skoro akta osobowe apelującego nie zawierają umowy o odpowiedzialności materialnej za materiały budowlane, oznacza to, że skarżący nie pracował w takim magazynie. Pracodawca systematycznie zawierał z pracownikami magazynów umowy dotyczące odpowiedzialności materialnej, co wynika z akt osobowych skarżącego. Z pewnością nie powierzyłby magazynu budowlanego bez zawarcia umowy o odpowiedzialności materialnej, tym bardziej, jeżeli znajdowały się tam materiały poszukiwane na rynku i często kradzione z magazynu.

Odnosząc się do innych argumentów podnoszonych w apelacji stwierdzić należy, że skarżący złożył 30 sierpnia 1994 r w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o rentę, którą otrzymał decyzją z dnia 27 września 1994 r. W dniu 5 października 1999 r skarżący złożył do akt rentowych dwa świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawione przez przedsiębiorstwo (...) SA w R. Oddział w C.. W pierwszym świadectwie podano, że skarżący od 25 stycznia 1978 r do 15 kwietnia 1987 r i od 1 września 1991 r do 27 października 1994 r wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w warunkach szczególnych na stanowisku wydawcy magazynu. Drugie świadectwo podaje, że skarżący od 14 stycznia 1972 r do 24 stycznia 1978 r stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych na stanowisku ślusarza (str. 112 – 115 akt rentowych). Świadectwa te nie miały znaczenia przy ustalaniu prawa do renty i jej wysokości. W protokole z 5 października 1999 r inspektor ZUS podał, że poinformowano wnioskodawcę, że wysokość renty nie ulegnie zmianie, nie ma dodatku za pracę w szczególnych warunkach (str. 110 akt ZUS).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał oceny świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych dopiero po złożeniu przez skarżącego wniosku o emeryturę, bowiem ocena takich dokumentów mogła mieć znaczenie przy rozpatrywaniu wniosku o to świadczenie. Organ rentowy nie uznał za wiarygodne informacji zawartych w tych świadectwach.

Zauważyć należy, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 kpc, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest ani organem państwowym, ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Natomiast omawiane świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r, I UK 15/04, OSNP 2005/11/161).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację skarżącego jako bezzasadną.